

Co słysząc w delegaturach? Delegatura Skierniewicka

Samorząd lekarski od co najmniej trzech dekad zwracał uwagę kolejnym ekipom rządzącym w Polsce na konieczność pilnych przemian w ochronie zdrowia i idących za nimi regulacji prawnych i systemowych, poczynając od zbyt małej liczby lekarzy w Polsce, wysoce niedoskonałego systemu specjalizacji oraz permanentnego niedofinansowania tego sektora. Niestety, kolejne ekipy decydentów, nie biorąc pod uwagę tych sugestii, wykonywały jedynie ruchy pozorne w obszarze całego systemu, co w zderzeniu z epidemią, jak na dłoni pokazało wszystkie jego słabości.

Rachunek za niewprowadzenie koniecznych reform jest bardzo wysoki, chociażby bardzo wysoka liczba zgonów wśród Polaków w dobie COVID-19. Wszystkie instytucje, w tym szczególnie samorząd lekarski, były zmuszone do diametralnej zmiany funkcjonowania w koronawirusowej rzeczywistości. Łódzka Izba Lekarska, w tym jej delegatury, z konieczności przeszły na pracę zdalną, zgodnie z wymogami epidemiologicznymi, ale niektóre działania nie były możliwe do wykonania w tym trybie. Chociażby zabezpieczenie lekarzy i lekarzy dentystów w środki ochrony osobistej, które realizowaliśmy na początku wiosennej fali pandemii, co wymagało ogromu pracy organizacyjno-logistycznej ze strony pracowników biura naszej Delegatury, z którego wywiązały się wzorowo, praktycznie w 90 proc. środki te zostały rozdysponowane dla lekarzy zrzeszonych w Delegaturze Skierniewickiej. Poza tym w wymaganym reżimie sanitarnym odbywa się, na ile to możliwe, normalna działalność Delegatury, rejestracja praktyk lekarskich, przesłuchania świadków przez zastępcę Okręgowego Rzecznika odpowiedzialności Zawodowej w Łodzi, rozliczanie punktów edukacyjnych gromadzonych przez lekarzy. Biuro Delegatury utrzymuje stały e-mailowy kontakt z lekarzami delegatami, reagując na bieżące kwestie dotyczące ochrony zdrowia. Zorganizowaliśmy również akcję pomocy dla lekarzy seniorów z terenu Delegatury, z której skorzystało może niewielu potrzebujących seniorów, ale wszyscy wyrażali podziękowanie za zainteresowanie ich sytuacją.

Pod koniec listopada br., dzięki zaangażowaniu kolegi Prezesa Pawła Czekalskiego, uzyskaliśmy wreszcie szczepionki przeciw grypie, które już znacznie wcześniej obiecywał rząd, ale jak wiemy były ogromne problemy z ich pozyskaniem w aptekach. Planujemy w grudniu, choć zdajemy sobie sprawę, że to już późno, wyszczepić tymi preparatami wszystkich lekarzy i lekarzy dentystów, którzy dotychczas nie mieli możliwości lub nie zdążyli tego zrobić, a wyrażają taką chęć, ze szczególnym wskazaniem na lekarzy seniorów. Zadania tego podjęły się wybrane NZOZ-y na terenie Delegatury.

Niestety sytuacja epidemiologiczna w Polsce siłą rzeczy spowodowała zmniejszenie aktywności Delegatury, chociażby w zakresie integracji lekarskiej. Nie mogły odbyć się: spływ kajakowy, rajd rowerowy, jak również nawet doroczne grudniowe spotkanie wigilijne, na którym zawsze gościliśmy i honorowaliśmy pamiątkowymi dyplomami i albumami lekarzy, którzy nabyli w danym roku prawa emerytalne.

Kierując spojrzenie ku przyszłości, wyrażam nadzieję, że z wiosną stopnieją lody i okowy, w których jak w kłinczu trzyma nas koronawirus, a może to być za sprawą już tak blisko na horyzoncie widocznej szczepionki przeciw SARS-CoV-2 i w przypadku przerwania pandemii, jako samorząd i delegatura będziemy mogli wrócić do wypracowanej przez lata i sprawdzonej pozytywnymi efektami działalności Delegatury. Prawdopodobnie koronawirus całkowicie już nie zniknie i przyjdzie nam stawić czoło jego obecności, ale już nie w sytuacji zagrożenia epidemiologicznego.

Robert Filipczak

wiceprezes ORL w Łodzi,

przewodniczący Delegatury Skierniewickiej

Panaceum 12/2020